



Sygn. akt II CSK 479/06

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 7 marca 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Barbara Myszka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Iwona Koper

SSN Marek Sychowicz

Protokolant Maryla Czajkowska

w sprawie z powództwa "I." Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
przeciwko "A." Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością
o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 7 marca 2007 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 17 marca 2006 r., sygn. akt [...],

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od pozwanej na rzecz
powódki kwotę 1800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem
zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

„I.” spółka z o.o. w pozwie z dnia 14 lutego 2005 r. wносиła o zasądzenie od „A.” spółki z o.o. kwoty 150 000 zł z odsetkami tytułem części należnego jej podwójnego zadatku w wysokości 340 000 zł.

Wyrokiem z dnia 22 sierpnia 2005 r. Sąd Okręgowy – Sąd Gospodarczy w Ł. oddalił powództwo, przyjmując za podstawę orzeczenia następujący stan faktyczny.

W dniu 10 października 2001 r. strony zawarły umowę przedwstępną sprzedaży, w której pozwana zobowiązała się sprzedać powódce w ciągu 12 miesięcy 90 240 akcji serii K. Banku [...]S.A. za cenę 3 699 840 zł. Strony postanowiły, że tytułem zadatku powódka zapłaci pozwanej kwotę 3 699 840 zł w ratach, w tym 130 000 zł do dnia 15 października 2001 r., po 20 000 zł do końca każdego kolejnego miesiąca poczynając od listopada 2001 r. do sierpnia 2002 r., a całą kwotę 3 369 840 zł do dnia 9 września 2002 r. Uchwałą z dnia 23 maja 2002 r. walne zgromadzenie akcjonariuszy Banku S.A. stwierdziło, że emisja akcji serii „K” nie doszła do skutku w związku z czym zobowiązało zarząd do zwrotu inwestorom środków przeznaczonych na opłacenie akcji.

W dniu 3 października 2002 r. powódka zawarła ze spółką z o.o. pod firmą „C.” umowę przelewu wierzytelności, w której oświadczyła, że na podstawie umowy zawartej z pozwaną w dniu 10 października 2001 r. wpłaciła zadatek w kwocie 170 000 zł, że przysługuje jej wobec pozwanej roszczenie o zapłatę podwójnego zadatku oraz że dokonuje przelewu wierzytelności z tego tytułu w kwocie 340 000 zł na rzecz „C.”.

Powołując się na zawarcie tej umowy spółka „C.” w marcu 2003 r. wystąpiła przeciwko pozwanej z pozwem o zapłatę kwoty 19 000 zł, stanowiącej część nabytej wierzytelności. Nakazem zapłaty z dnia 15 kwietnia 2003 r., Sąd Rejonowy w Ł. nakazał pozwanej, aby zapłaciła spółce „C.” kwotę 19 000 zł z odsetkami i kosztami postępowania. Wydany nakaz uprawomocnił się bez zaskarżenia, a objęta nim wierzytelność została zapłacona.

Pozwana spółka wystąpiła przeciwko stronom umowy przelewu z dnia 3 października 2002 r. z pozwem o ustalenie jej bezskuteczności i nieistnienia prawa do żądania podwójnego zadatku. W dniu 16 sierpnia 2004 r. Sąd Okręgowy w Ł. wydał w tej sprawie wyrok zaoczny, którym ustalił bezskuteczność – wobec spółki „A.” – umowy przelewu wierzytelności zawartej dnia 3 października 2002 r. między „G.” a „C.” oraz nieistnienie prawa tych spółek do żądania od „A.” podwójnego zadatku. Wyrok ten również uprawomocnił się bez zaskarżenia.

W dniu 9 lutego 2005 r. powódka wystąpiła przeciwko pozwanej z pozwem o zapłatę kwoty 150 000 zł, twierdząc, że kwota ta stanowi część należnego jej od pozwanej podwójnego zadatku. W sprawie wydany został nakaz zapłaty, jednak pozwana wniosła od niego sprzeciw i dalsze postępowanie toczy się przed Sądem Okręgowym w Ł.

Dokonując powyższych ustaleń, Sąd Okręgowy ze względu na treść art. 479¹² § 1 k.p.c. pominął dowód ze zwrotnej umowy przelewu wierzytelności zawartej w dniu 3 grudnia 2004 r. między „C.” a „I.”, na podstawie której pierwsza z wymienionych spółek przelała zwrotnie na drugą część wierzytelności wynikającej z umowy przelewu z dnia 3 października 2002 r. w kwocie 300 000 zł, stwierdził bowiem, że powódka przedstawiła ten dowód dopiero przy piśmie z dnia 11 lipca 2005 r., podczas gdy według powołanego przepisu powinna załączyć go do pozwu.

Sąd Okręgowy uznał, że w świetle przedstawionego stanu faktycznego żądanie pozwu jest nieuzasadnione i to z kilku niezależnych od siebie przyczyn. Po pierwsze, dlatego że niewykonanie umowy przedwstępnej nastąpiło wskutek okoliczności, za które pozwana nie ponosi odpowiedzialności, a, zgodnie z art. 394 § 3 k.c., w takim wypadku obowiązek zwrotu podwójnego zadatku odpada. Po drugie, dlatego że prawomocnym wyrokiem z dnia 16 sierpnia 2004 r. Sąd Okręgowy ustalił nieistnienie prawa powódki do żądania od pozwanej podwójnego zadatku, a wyrok ten, według art. 365 § 1 k.p.c., wiąże sąd w niniejszej sprawie. Po trzecie wreszcie, dlatego że powódka nie wykazała swojej legitymacji czynnej, gdyż przedstawiona cesja zwrotna z dnia 3 grudnia 2004 r. nie mogła być brana pod uwagę z powodu prekluzji dowodowej. Sąd Okręgowy rozważył możliwość uwzględnienia żądania pozwu przez zasądzenie kwoty faktycznie wpłaconego

zadatku, uznał jednak, że żądanie podwójnego zadatku nie jest równoznaczne z żądaniem zwrotu wpłaconego zadatku, a powódka dochodziła części podwójnego zadatku i to żądanie było dla Sądu wiążące.

Na skutek apelacji powódki Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 17 marca 2006 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego i zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 150 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 19 maja 2005 r.

Sąd Apelacyjny uznał za własne ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i uzupełniająco tylko ustalił, że toczące się przed Sądem Okręgowym postępowanie w sprawie o zapłatę kwoty 150 000 zł zakończyło się wydaniem w dniu 8 lipca 2005 r. wyroku oddalającego powództwo z powodu braku legitymacji czynnej, spowodowanego zawarciem w dniu 3 października 2002 r. umowy przelewu wierzytelności na rzecz „C.”. Apelacja powódki od tego wyroku została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 16 lutego 2006 r.

Oceniając przedstawiony stan faktyczny, Sąd Apelacyjny podkreślił, że zarówno fakt uiszczenia przez powódkę zadatku w kwocie 170 000 zł, jak i przyczyna, dla której nie doszło do zawarcia umowy sprzedaży, pozostawały poza sporem. Nie ulegało zatem wątpliwości, że niewykonanie umowy przedwstępnej nastąpiło wskutek okoliczności, za które żadna ze stron nie ponosi odpowiedzialności. W takim wypadku, zgodnie z art. 394 § 3 k.c., zadatek powinien być zwrócony, a obowiązek zapłaty sumy dwukrotnie wyższej odpada. Stwierdził to także Sąd Okręgowy w Ł. w wyroku zaocznym z dnia 16 sierpnia 2004 r., z tym że wyrok ten zawiera rozstrzygnięcie tylko o nieistnieniu prawa do żądania zwrotu zadatku w podwójnej wysokości i nie stoi na przeszkodzie orzekaniu o zwrocie wpłaconego zadatku. Poza sporem pozostawała również okoliczność – stwierdził dalej Sąd Apelacyjny – że pozwana otrzymała zwrot z Banku [...] S.A. całego uiszczzonego przez powódkę zadatku, że z otrzymanej kwoty zapłaciła należność wynikającą z nakazu zapłaty z dnia 15 kwietnia 2003 r. oraz że pozostała kwota nie została rozliczona. W tej sytuacji nie można odmówić powódce prawa dochodzenia zwrotu pozostałej części uiszczzonego zadatku. Sąd pierwszej instancji dokonał, zdaniem Sądu Apelacyjnego, błędnej wykładni art. 321 § 1 k.p.c., przyjmując, że przepis ten stoi na przeszkodzie orzeczeniu o zwrocie wpłaconego zadatku, sąd nie

jest bowiem związany wskazaną przez powoda podstawą prawną żądania, a zasądzenie żądanego przedmiotu z innych przyczyn niż wymienione w pozwie, ale takich, które wynikają z przytoczonych okoliczności faktycznych, nie narusza art. 321 § 1 k.p.c.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że pominięcie dowodu z dokumentu w postaci cesji zwrotnej nie mogło wywołać u pozwanej wątpliwości co do legitymacji czynnej powódki, ponieważ wyrokiem zaocznym z dnia 16 sierpnia 2004 r., na skutek powództwa pozwanej, ustalono bezskuteczność umowy przelewu z dnia 3 października 2002 r. W tej sytuacji odwołanie się w pozwie do umowy przedwstępnej jako podstawy zgłoszonego żądania było – zdaniem Sądu Apelacyjnego – uzasadnione.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego pozwana – powołując się na obydwie podstawy określone w art. 398³ § 1 k.p.c. – wносиła o jego uchylenie w części uwzględniającej powództwo oraz orzekającej o kosztach procesu i odrzucenie pozwu bądź umorzenie postępowania ewentualnie przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania. W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej wskazała na naruszenie art. 394 § 3 k.c. przez jego zastosowanie do stanu faktycznego niedostatecznie wyjaśnionego w kwestii legitymacji czynnej i ustalonego z pominięciem kwalifikacji prawnej umowy przedwstępnej w części stanowiącej o roszczeniu powódki z uwzględnieniem granic określonych w art. 353¹ k.c. w aspekcie oceny prawnej charakteru świadczenia nazwanego zadatkiem. W ramach drugiej podniosła natomiast zarzut obrazu przepisów: art. 379 pkt 3 k.p.c. przez wydanie zaskarżonego wyroku w warunkach prawomocnego osądzenia sprawy [...], a także zawisłości sporu w sprawie [...] o zapłatę kwoty 19 000 zł, rozpoznawanej w postępowaniu apelacyjnym przez Sąd Okręgowy w Ł., art. 328 § 2 w związku z art. 391 k.p.c. przez brak wskazania podstawy prawnej wyroku w zakresie rozstrzygnięcia o legitymacji czynnej powódki i brak rozważenia skuteczności dokonanego przez powódkę przelewu roszczenia, art. 382 i art. 233 § 1 w związku z art. 391 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, art. 365 § 1 w związku z art. 391 k.p.c. przez uznanie mocy wiążącej orzeczenia w zakresie nieadekwatnym do treści wyroku zaocznego z dnia 16 sierpnia 2004 r., art.

387 § 1, art. 379 pkt 3 i art. 316 § 1 w związku z art. 391 k.p.c. przez nieuwzględnienie w chwili zamknięcia rozprawy powagi rzeczy osądzonej oraz zawisłości sporu, art. 386 § 1 k.p.c. przez uwzględnienie apelacji powoda pomimo jej bezzasadności, i art. 386 § 2 k.p.c. przez brak odrzucenia pozwu ze względu na prawomocne orzeczenie co do kwoty 19 000 zł, dochodzonej w sprawie [...].

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Najdalej idący spośród zarzutów podniesionych w ramach drugiej podstawy kasacyjnej dotyczy nieważności postępowania spowodowanej, zdaniem skarżącej, wydaniem zaskarżonego wyroku w warunkach zarówno powagi rzeczy osądzonej, jak i zawisłości sporu. Zarzut ten został postawiony trzykrotnie jako uzasadniający naruszenie przepisów, po pierwsze, art. 379 pkt 3 k.p.c., po drugie, art. 378 § 1 i art. 316 § 1 w związku z art. 391 k.p.c., i po trzecie wreszcie – art. 386 § 3 k.p.c. Z powagi rzeczy osądzonej korzystać ma przy tym prawomocny wyrok z dnia 8 lipca 2005 r. Sądu Okręgowego w Ł. oddalający powództwo spółki „I.” skierowane przeciwko pozwanej o zapłatę kwoty 150 000 zł w sprawie [...], natomiast zawisłość sporu wystąpić miała z chwilą doręczenia odpisu pozwu w sprawie z powództwa „C.” przeciwko pozwanej o zapłatę kwoty 19 000 zł z tytułu części podwójnego zadatku, rozpoznawanej w postępowaniu apelacyjnym przez Sąd Okręgowy w Ł.

Przystępując do rozważenia powyższego zarzutu trzeba przypomnieć, że, według ustaleń przyjętych za podstawę wydania zaskarżonego wyroku, w marcu 2003 r. spółka „C.” wystąpiła z pozwem o zasądzenie od pozwanej kwoty 19 000 zł, w dniu 9 lutego 2005 r. powódka wystąpiła z pozwem o zasądzenie od pozwanej kwoty 150 000 zł, a w dniu 14 lutego 2005 r. z pozwem, który zapoczątkował postępowanie w niniejszej sprawie. W każdej w tych spraw chodziło o zasądzenie od pozwanej części podwójnego zadatku uiszczonego przez powódkę w związku z zawarciem umowy przedwstępnej sprzedaży, powódka przyjmowała bowiem, że przysługuje jej z tego tytułu w stosunku do pozwanej wierzytelność w kwocie 340 000 zł. Przedmiotem tych spraw nie było zatem „to samo roszczenie” w rozumieniu art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c., lecz różne części roszczenia wywodzącego się z tego samego zdarzenia, jakim było uiszczenie przez powódkę kwoty 170 000 zł w związku z zawarciem umowy przedwstępnej sprzedaży, która – jak się później

okazało – nie doszła do skutku. Tego rodzaju rozdrobnienie roszczenia występuje w sytuacji, w której strona powodowa nie dochodzi jednym pozwem całego roszczenia materialnoprawnego, wynikającego z określonego stosunku prawnego, lecz dochodzi tylko części tego roszczenia albo dochodzi go w częściach w kilku różnych pozwach. W kodeksie postępowania cywilnego nie uregulowano wprost dopuszczalności rozdrabniania roszczenia materialnoprawnego przez dochodzenie jego części w odrębnych procesach, jednak zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie uznaje się takie rozdrabnianie za dopuszczalne. Pozwany nie może w takim wypadku podnosić zarzutu sprawy w toku, gdyż nie zachodzi tu identyczność roszczeń procesowych, w każdym bowiem takim pozwie roszczenie procesowe jest samoistne i różne od pozostałych (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 października 1966 r., II PR 123/66, OSNCP 1967, nr 12, poz. 219, z dnia 14 maja 2003 r., I CKN 263/01, niepubl. i z dnia 23 marca 2006 r., IV CSK 89/05, OSNC 2007. nr 1, poz. 15 oraz uchwały Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 1995 r., III CZP 81/95, niepubl. i z dnia 5 lipca 1995 r., III CZP 81/95, OSNC 1995, nr 11, poz. 159). Skarżąca myli się zatem przyjmując, że doręczenie odpisu pozwu w kolejnej sprawie z powództwa „C.” przeciwko pozwanej o zasądzenie kwoty 19 000 zł z tytułu części podwójnego zadatku, opatrzonej w Sądzie Okręgowym w Ł. sygnaturą [...], powodowało zawisłość sporu i mogło uzasadniać zarzut sprawy w toku. Orzeczenie, co do części roszczenia, nie ma też powagi rzeczy osądzonej co do jego reszty, wobec czego nie stanowi przeszkody do oddzielnego dochodzenia tej reszty.

Odrębnym zagadnieniem jest wyjaśniana już przez Sąd Najwyższy kwestia związania sądu orzekającego o pozostałej części roszczenia wcześniejszym prawomocnym wyrokiem rozstrzygającym o zasadzie odpowiedzialności (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 1994 r., III CZP 29/94, niepubl. oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 2003 r., I CKN 263/01, niepubl. i z dnia 23 marca 2006 r., IV CSK 89/05, OSNC 2007, nr 1, poz. 15). Nie zachodzi jednak potrzeba szerszego omawiania tej problematyki, ponieważ skarga kasacyjna nie zawiera odnoszących się do niej zarzutów.

Kolejny zarzut podniesiony przez skarżącą dotyczy natomiast obrazy art. 365 § 1 w związku z art. 391 k.p.c. przez przyjęcie mocy wiążącej wyroku zaocznego

z dnia 16 sierpnia 2004 r. w zakresie nieadekwatnym do zawartego w nim rozstrzygnięcia. Zdaniem skarżącej, instytucja bezskuteczności względnej, uregulowana w art. 59 i art. 527 k.c., nie eliminuje stosunku prawnego łączącego strony, którego bezskuteczność zostaje orzeczona wobec osoby trzeciej. Nie było tym samym podstaw do przyjęcia, że wydanie wyroku zaocznego z dnia 16 sierpnia 2004 r. spowodowało upadek przelewu i legitymowało powódkę do dochodzenia roszczenia wprost z umowy przedwstępnej sprzedaży.

Odnosząc się do tego zarzutu trzeba zauważyć, że dotyczy on materialnoprawnej oceny skutków wyroku zaocznego z dnia 16 sierpnia 2004 r., którym Sąd Okręgowy uznał umowę przelewu wierzytelności z dnia 3 października 2002 r. za bezskuteczną w stosunku do skarżącej, nie ulega bowiem wątpliwości, że, zgodnie z art. 365 § 1 k.p.c., wyrok ten wiąże strony, którymi były w tej sprawie strony niniejszego procesu oraz spółka pod firmą „C.”. Powołanym wyrokiem Sąd Okręgowy ustalił bezskuteczność – w stosunku do spółki „A.” – umowy przelewu wierzytelności zawartej w dniu 3 października 2002 r. między spółką „I.” a spółką „C.”. Nie zastrzegł jednak, że uznanie umowy za bezskuteczną służy zaspokojeniu konkretnego roszczenia lub konkretnej wierzytelności. Skarżąca ma niewątpliwie rację wywodząc, że instytucje unormowane w art. 59 i art. 527 k.c. (także w art. 916, art. 1024 i art. 1036 k.c.) opierają się na konstrukcji bezskuteczności względnej. W niniejszej sprawie chodziło jednak o znaczenie bezskuteczności względnej będącej wynikiem prawomocnego orzeczenia sądowego, która polega na tym, że w stosunku do określonych w tym orzeczeniu osób umowa uznana za bezskuteczną nie wywołuje wynikających z niej skutków prawnych, tak – jak gdyby nie została zawarta, natomiast w stosunku do pozostałych osób jest w pełni skuteczna. Skoro w wyroku zaocznym z dnia 16 sierpnia 2004 r. nie zastrzeżono, że stwierdzona nim bezskuteczność umowy przelewu z dnia 3 października 2002 r. służy tylko zaspokojeniu konkretnego roszczenia, umowę tę należy między stronami sprawy zakończonej tym wyrokiem traktować tak jakby w ogóle nie została zawarta. Prawidłowo zatem Sąd Apelacyjny przyjął, że między stronami wystąpił taki stan jakby umowa przelewu nie została zawarta, dzięki czemu powódka mogła odwołać się wprost do przedwstępnej umowy sprzedaży.

Nieuzasadnione są również pozostałe zarzuty podniesione w ramach drugiej podstawy kasacyjnej. Co się tyczy art. 233 k.p.c., to już przed nowelizacją kodeksu postępowania cywilnego dokonaną ustawą z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie” (Dz.U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98) Sąd Najwyższy podkreślał, że naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. może wypełniać podstawę kasacyjną z art. 393¹ pkt 2 k.p.c. tylko wyjątkowo, gdy skarżący, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, wykaże, iż sąd drugiej instancji rażąco naruszył ustanowione w tym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy. Postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie mogło polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego, ustalonego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów (zob. orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 29 października 1996 r., II CKN 8/96, OSNC 1997, nr 3, poz. 30; z dnia 22 lutego 1997 r., I CKN 34/96, nie publ.; z dnia 16 października 1997 r., II CKN 393/97, nie publ.; z dnia 17 kwietnia 1998 r., II CKN 704/97, OSNC 1998, nr 12, poz. 214; z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 139; z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00, OSNC 2000, nr 10, poz. 189). Po nowelizacji dokonanej powołaną ustawą zarzut obrazy art. 233 § 1 k.p.c. nie może być w ogóle skutecznie podniesiony w skardze kasacyjnej, ponieważ, zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c., podstawą skargi nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów.

Skarżąca nie wykazała też, by Sąd Apelacyjny naruszył art. 328 § 2 k.p.c., który *notabene* może wypełniać podstawę kasacyjną z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. tylko wyjątkowo, gdy z powodu istotnych braków w uzasadnieniu zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli kasacyjnej (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 1997 r., I PKN 97/97, OSNAPiUS 1998, nr 4, poz. 121, z dnia 26 listopada 1999 r., III CKN 460/98, OSNC 2000, nr 5, poz. 100 oraz z dnia 25 października 2000 r., IV CKN 142/00, niepubl.).

Za pozbawiony racji uznać trzeba również zarzut naruszenia art. 386 § 1 k.p.c. przez uwzględnienie apelacji pomimo jej bezzasadności. Sąd drugiej instancji nie narusza bowiem art. 386 § 1 k.p.c., jeżeli uwzględni apelację i zmieni wyrok sądu pierwszej instancji na podstawie oceny, że apelacja jest uzasadniona,

niezależnie od twierdzenia strony, iż była bezzasadna (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2000 r., I PKN 711/99, OSNAPiUS 2002, nr 1, poz. 13).

Przystępując do oceny zasadności pierwszej podstawy kasacyjnej trzeba zgodzić się z poglądem skarżącej, że kwota wręczona kontrahentowi po zawarciu umowy nie może być uznana za uiszczoną tytułem zadatku. Stanowisko takie zajął już Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 października 1999 r., I CKN 262/98 (OSNC 2000, nr 4, poz. 71), podkreślając, że według 394 § 2 k.c. zadatek stanowi zastrzeżenie zamieszczone w zawartej umowie, różniące się od innych jej postanowień tym, że jego skuteczność zależy od „dania” pieniędzy lub rzeczy (ma zatem charakter realny; zob. też wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2000 r., III CKN 245/00, niepubl., z dnia 15 maja 2003 r., I CKN 340/01, niepubl. i z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 129/03, niepubl.).

W niniejszej sprawie kwota 170 000 zł, nazwana przez strony zadatkiem, została przez powódkę zapłacona dopiero po zawarciu umowy przedwstępnej sprzedaży z dnia 10 października 2001 r., wobec czego nie mogła być uznana za zadatek w rozumieniu art. 394 § 3 k.c., a jedynie za świadczenie na poczet ceny sprzedaży. Wobec niedojścia do skutku umowy sprzedaży, kwota ta stała się świadczeniem nienależnym, zamierzony cel świadczenia nie został bowiem osiągnięty (art. 410 § 2 k.c.). Powódka uzyskała tym samym roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia.

Skarżąca ma wprawdzie rację podnosząc, że Sąd Apelacyjny błędnie zastosował art. 394 § 3 k.c., jednak zarzut naruszenia tego przepisu nie może stanowić skutecznej podstawy kasacyjnej, gdyż – ze względu na przysługujące powódce roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia – nie pozostaje w bezpośrednim związku przyczynowym z wynikiem sprawy. W konsekwencji, zaskarżony wyrok, mimo częściowo błędnego uzasadnienia, odpowiada prawu.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴, art. 98 § 1 i 3 oraz art. 99 w związku z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

